

Sygn. akt II CSK 146/16

POSTANOWIENIE

Dnia 7 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa V. K.

przeciwko G. Spółce Akcyjnej w W.

o nakazanie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 października 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 9 lipca 2015 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. oddala wniosek strony pozwanej o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być wobec tego osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Na tych jedynie przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 9 lipca 2015 r. Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała na występowanie w sprawie czterech istotnych zagadnień prawnych.

Zgodnie z utrwalonym poglądem orzecznictwa, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na tę przesłankę polega na sformułowaniu zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej (por. postanowienia z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151). Przesłance tej nie odpowiada jednak żadna z kwestii wskazanych przez skarżącą.

Wszystkie one zostały powiązane z klauzulą społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa, wskazaną w art. 140 k.c. jako jeden z elementów wyznaczających treść prawa własności.

Pierwszy z tych problemów zmierza do uzyskania odpowiedzi na pytanie o możliwość powołania się na tę klauzulę w konkretnym stanie faktycznym – w związku z przeprowadzeniem przez nieruchomość instalacji przesyłowej.

Problem ten został sformułowany zbyt ogólnie, by mógł stanowić podstawę istotnego zagadnienia prawnego w opisanym wyżej rozumieniu. Klauzule generalne w prawie prywatnym mają ze swojej istoty elastyczny charakter, pozwalając sądowi rozpoznającemu sprawę na uwzględnienie specyfiki poszczególnych stanów faktycznych. W konsekwencji, istnienie urządzenia przesyłowego na nieruchomości może w pewnych okolicznościach stanowić przyczynę ograniczenia uprawnień właściciela z uwagi na społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa własności, w innych zaś nią nie być. W rezultacie, wyjaśniając ten problem Sąd Najwyższy musiałby odnieść się bezpośrednio do konkretnych okoliczności faktycznych, co wykluczałoby sformułowanie generalnego poglądu, mającego znaczenie także z perspektywy innych spraw – a tym samym, spełnienie publicznego celu skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Kolejne dwa problemy także już na pierwszy rzut oka nie mogą odpowiadać przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Autor skargi zmierza w nich do ustalenia, czy klauzula generalna społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa jest uzasadniona w obecnych realiach politycznych i prawnych oraz czy nie utraciła mocy w wyniku *desuetudo*. Pytania te są daleko idące, zmierzając do zakwestionowania możliwości stosowania części art. 140 k.c., która nie została uchylona przez ustawodawcę i stanowi element systemu prawa. Wskazując na możliwość pominięcia tego elementu skarżąca nie wskazała jednak jakichkolwiek twierdzeń, które rodziłyby przynajmniej niewielkie prawdopodobieństwo, że wniosek taki jest możliwy. Jedyne argumenty w tym zakresie opiera się na wypowiedzi doktryny wskazującej na nieadekwatność klauzuli społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa we współczesnym porządku prawnym. Pogląd ten nie wskazuje jednak na możliwość odmowy zastosowania tego fragmentu art. 140 k.c., ani tym bardziej – na utratę przez niego mocy obowiązującej w drodze *desuetudo*.

Ostatnia ze wskazanych kwestii została natomiast sformułowana w sposób zbyt ogólny, by mogła uzasadniać przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Skarżąca formułuje ten problem jako pytanie o zasadność rozumienia pojęcia społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa przez wiązanie go „z przedmiotem własności, a nie samym prawem podmiotowym co do jego istoty”. Stwierdzenie to nie jest w pełni zrozumiałe na tle samej treści art. 140 k.c., jak również

w odniesieniu do argumentacji zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia (z którym, z opisanego wyżej powodu, musi wiązać się każde istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Powołanie się na omawianą klauzulę miało w tym wypadku wymiar pozytywny – wskazano, że nieruchomości może być wykorzystywana zgodnie ze swoim społeczno-gospodarczym przeznaczeniem, mimo istnienia pod jej powierzchnią instalacji przesyłowej. Argument ten łączył odwołanie do cech przedmiotu własności z oceną treści prawa podmiotowego przysługującego właścicielowi. Taki sposób posłużenia się tą klauzulą jest w pełni poprawny i odpowiada celom, którym służyć ma ona w strukturze art. 140 k.c. Rozdzielanie kwestii przedmiotu własności i prawa podmiotowego, które zdaje się sugerować autor skargi kasacyjnej, jest z tej perspektywy niezrozumiałe.

Z tych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

Ponieważ w odpowiedzi na skargę kasacyjną nie został zawarty wniosek o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania oraz argumentacja w tym zakresie, brak było podstaw do zasądzenia od skarżącej kosztów postępowania kasacyjnego na rzecz strony pozwanej.